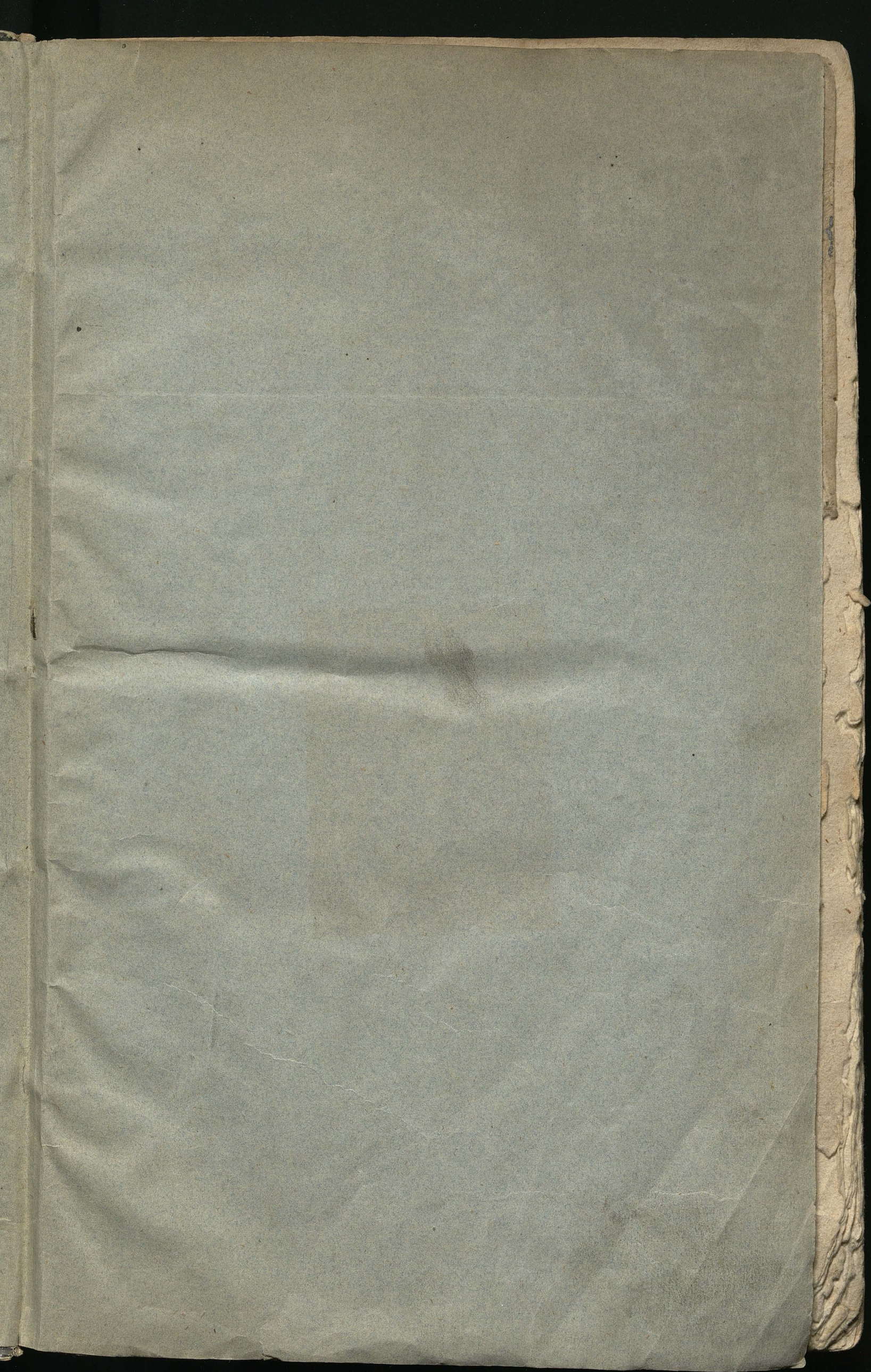


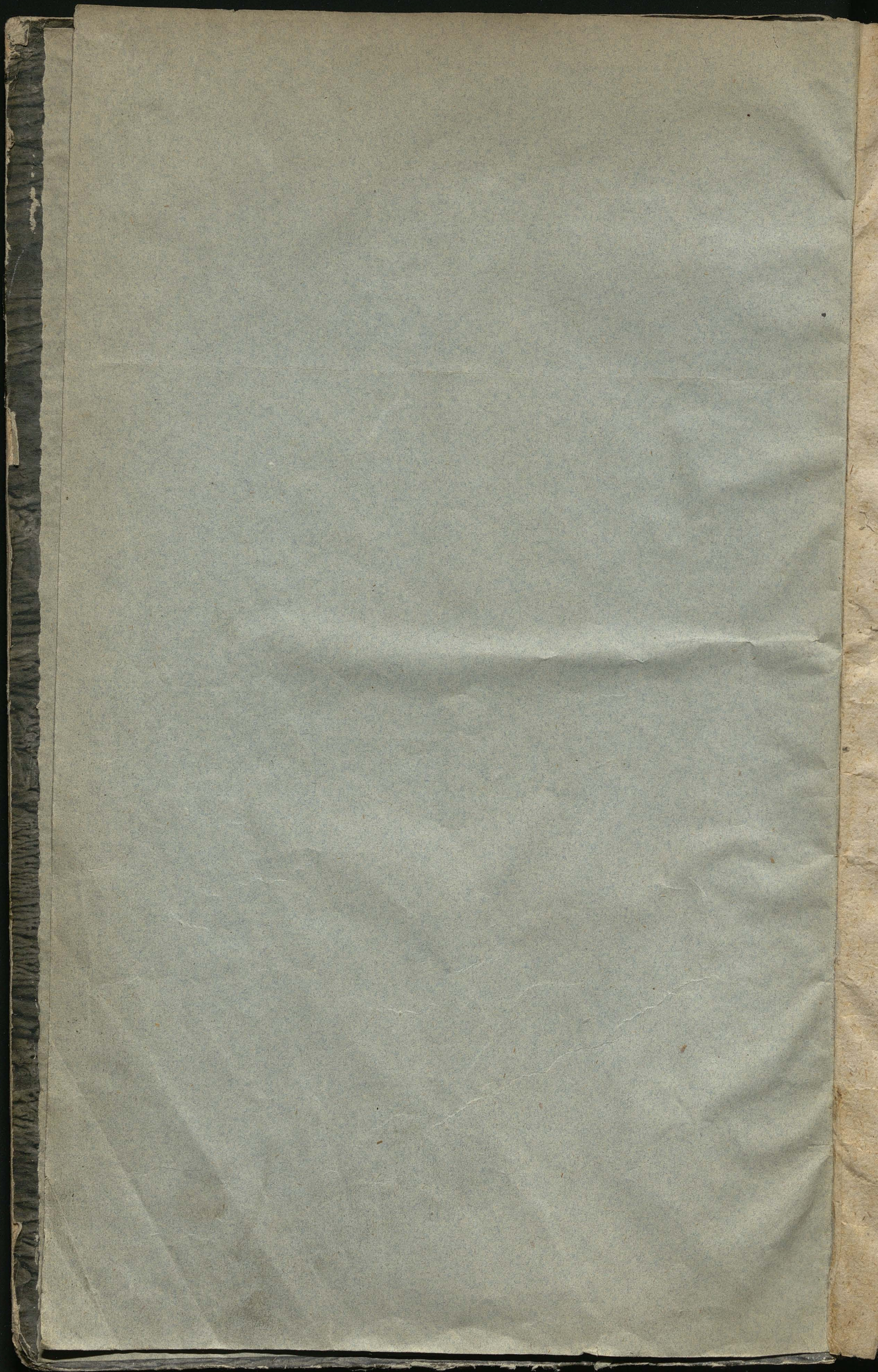




3285 Praca.

VIII. a. 28.





29 30 97

MANIFEST

JO. JW. JCHMCIOW PANOW
SENATOROW, MINISTROW,
Y POSŁOW,
NA SEYM WALNY WARSZAWSKI
ZGROMADZONYCH,

Do Akt Grodzkich Warszawskich Dnia 11. Sbris 1786. Roku

ZANIESIONY.

*Actum in Curia Regia Warsa-
viensi Die Undecima Men-
sis Octobris, Anno Domini
Millesimo Septingentesimo
Octuagesimo Sexto.*

AD Officium Actaque presentia Castrensia Capitanealia Warsa-
viensia personaliter venientes, Illustres Magnifici Stanislaus Felix Po-
tockki, Palatinus Terrarum Russiæ, Franciscus Xaverius Branicki,
Supremus Exercituum Regni Dux, Ignatius Potocki, Marechalus
Curie Magni Ducatus Lithuaniae, Benedictus Hulewicz, Notarius
Terrestris Vlodimiriensis, ex Palatinatu Czerniechovia ad Comitata Ordi-
naria Generalia nunc Warsaviae celebrata electus Nuntius, suis ac aliorum
Senatorum & Nuntiorum in Manifestatione infra expressa exaratorum
nominibus agentes Manifestationem infra scriptam, Polonico Idiomate
confectam & subscriptam, in tenore tali existentem:

Na gruncie tylu Praw, ktore w Rzeczypospolitey Naszey
wolne zdanie i głos Szlacheckiemu Stanowi waruią, a mianowi-
cie przy powadze Prawa Roku Tyśiąć Sześćset Sześćdziesiąt Dzie-
wiątego: = Ratio liberae vocis = tudzież Konstytucyi Tyśiąć Siedm-
set Sześćdziesiąt Szostego = Ubepieczenie wolnego głosu = a nay-
szczegulniey Konstytucyi Tyśiąć Siedmset Siedmdziesiąt Piątego
= Obiasnienie liberae vocis = mocą ktorey pro lege immutabili mieć

A

98

chciano, że nikt *in politicis pro libero arbitrio & sensu suo*, choćby też nie na Zjazdach publicznych *deprompto* sifofowany, aggrawowany, ani do żadnych Sądow pociągany bydz nie może, *ullo pretextu & colore*, nie w celu, uchoway Boże, przerywania, tamowania, lub niszczenia Obrad Seymowych, bo radzibyśmy, ażeby z nich, albo szczęście Narodu sprawić, albo nieszczęście odwrócić można, ale w zamiarze bronienia wolnego głosu, a szczegulniey w czasie i mieyscu nayważniejszego w Oyczyźnie naszey publicznego Zjazdu, a to wolnym i niepodległym głosem następujące czyniemy zażalenie: Połączone w Rzeczypospolitey Naszey na Seymach *in potentia sentiendi & dicendi* głosne z sekretne mi wotami dogadzając niewygasłemu ieszcze Szlachetności umysłowi, zabiegając skutkom krzewić się mogącego trwożliwości ducha, nie innym zaiste celem, przykładem innych Narodow ten kształt Obrad wolnych i Rzeczpospolita Nasza przyjęła, tylko aby z iedney strony tamę przemocy, z drugiey podporę słabości założyć. Tym duchem Prawa zagrzani Jaśnie Wielmożni Posłowie, w liczbie osob dwudziestu kilku, z Woiewodztw, Ziem i Powiatow wybrani, gdy w ciągu pierwiastkowych Seymu ninieyszego czynności, na Sessyi dnia trzeciego Października, iedynie w materyi Rugow przymawiając się, użycia powtornych i sekretnych domawiali się wotow, z zadumieniem trudności, przeciwności i zupełnego niedopuszczenia żądania i propozycyi swoiey doświadczyli. Znali Ciz Jaśnie Wielmożni Posłowi kreski powtorne i wota sekretne utrzymujący, że Izba Poselska podług wyrazow Konstytucyi Tyśiąc Siedmfet Szesćdziesiąt Osmego o porządku Seymowania, wszelkie Proiekta i Propozycye *per turnum*, ktore do trzech razy czynić, gdy tego kto z Seymujących żądać będzie, a trzeci raz *per vota sekretne forma Judicaria* iak w Trybunałach winna, tym śmieley tey Sądowey domagali się formy, że Izba Poselska w czasie i postaci Rugow zasiadała, to jest właściwego Sądu ważności Posłow. Jeżeli bowiem ogolność Prawa naymniey Sądowe materye sekretnym wotom podają. Coż myśleć? coż mówić o Sądzie Seymikow, ktory ze wszelkich Izby Poselskiey czynow, nayistotnieyszą nosi cechę władzy exekucyney i Sądowey? Przykład ten niedopuszczania wotow powtornych i sekretnych, na decydowanie iednegoż Woiewodztwa Seymikow, może bydz naywiększym na wolność Kraiową zamachem, bo coż jest łatwieyszego iako w tych mieyscach, w ktorychby się śmiałych obrońcow wolności spodziewano, rozdwoić Seymiki, a

99

rozdwoione głoſną więkfzością wotow utrzymywac, ktorey za-
wsze przeważna ſtrona, przy obfitym nadgród źrzodle, pewną
bydź może. Nie zaſtaawiało Jaſnie Wielmożnych Poſlow w
domaganiu ſię o wota powtorne i ſekretne przemilczenie Prawa
w ſzczegulnym mieyſcu i Artykule porządkowania Seymowego
o Rugach, gdyż poprzednią a nieodwołaną wolą Prawa Roku
Tyſiąc Siedmſet Szeſćdzieſiat Szoftego znali pod tytułem = Ube-
ſpieczenie wolnego głoſu = ktorym to Prawem w liczbie wyłąc-
zonych wyraźnie materyi, od formy Sądowej nie znajduią Ru-
gow, żadney w domaganiu ſię wotow powtornych i ſekretnych
Jaſnie Wielmożni Poſlowie nie dopuſcili ſię nowości, kiedy na
Seymie Tyſiąc Siedmſet Siedmdzieſiat Oſmego podobne żądanie
od Jaſnie Wielmożnych Potockiego, Lubellkiego, i Krzuckiego,
Wołyńskiego Poſlow wniesione, lubo doſwiadczyło przeciwności
zdań, atoli przyięte, i dopiero na proźbę ſtarey Laſki Marſzałka
za dobrowolnym Poſlow domagających ſię odſtąpieniem, z uſza-
nowaniem wolnych Poſelskich głoſow, załatwione zoſtało, czego
ſwiadkiem i ſwieża powſzechnie rzeczy niedawnych pamięć tylu
Poſlow na tamtym iako na dzisieyſzym Seymie obecnych, ſam
nakoniec Dyaryuſz Seymowy, choć w opifaſach rzeczy mniej iak
bywać zwykło dokładny, przeciwnym i na Prawie zaſadzonemu
i dopiero przywiedzionemu przykładowi torem, na ninieyſzym
Seymie propozycya Jaſnie Wielmożnych Poſlow odporu i prze-
wagi doznała. Co tychże nie do żadnych popędliwości krokow,
ale do rozważney doprowadziło determinacyi oſwiadczyć *sine di-*
ſcrimine Seymu żal, czulość, i proteſtacyą, do ktorey gdy i ſtar-
ſzych z Senatu i z Ministerium wezwali i uproſili Braci, My
niżey podpifaſani, iednym i ſpolnym miłości Oyczyzny zagrzani
duchem, przychylając ſię do oſobnego Maniſteſtu *sine diſcrimine*
Seymu Jaſnie Wielmożnego Kazimierza Rzewuſkiego, Piſarza
Polnego Koronnego, Poſła Chełmkiego, przy władzy żądania po-
wtornego *Turnum* i ſekretnych wotow, przy powadze tak iſtotney
każdego Seymikuiącego prerogatywy, przy potrzebie tak świę-
tego Prawa, w czaſach gdzie boiaźń, lub nadzieia głoſnym wo-
tom ſkutek, tamować mogą, przy pewności Rugow, od ktorych do-
broć Seymow, iako od wyboru wątpliwych Poſlow, zawiſła. Na
oſtatek przy konieczności zapobieżenia otwartey łatwości dwoie-
nia w takim nieſkładzie Seymikow naprzeciw ubliżeniu Praw
wyżej cytowanych i naprzeciw ubliżeniu Propozycjom Mani-
feſtujących ſię onym ſtołownych iak nayſolenniey iak nayuro-

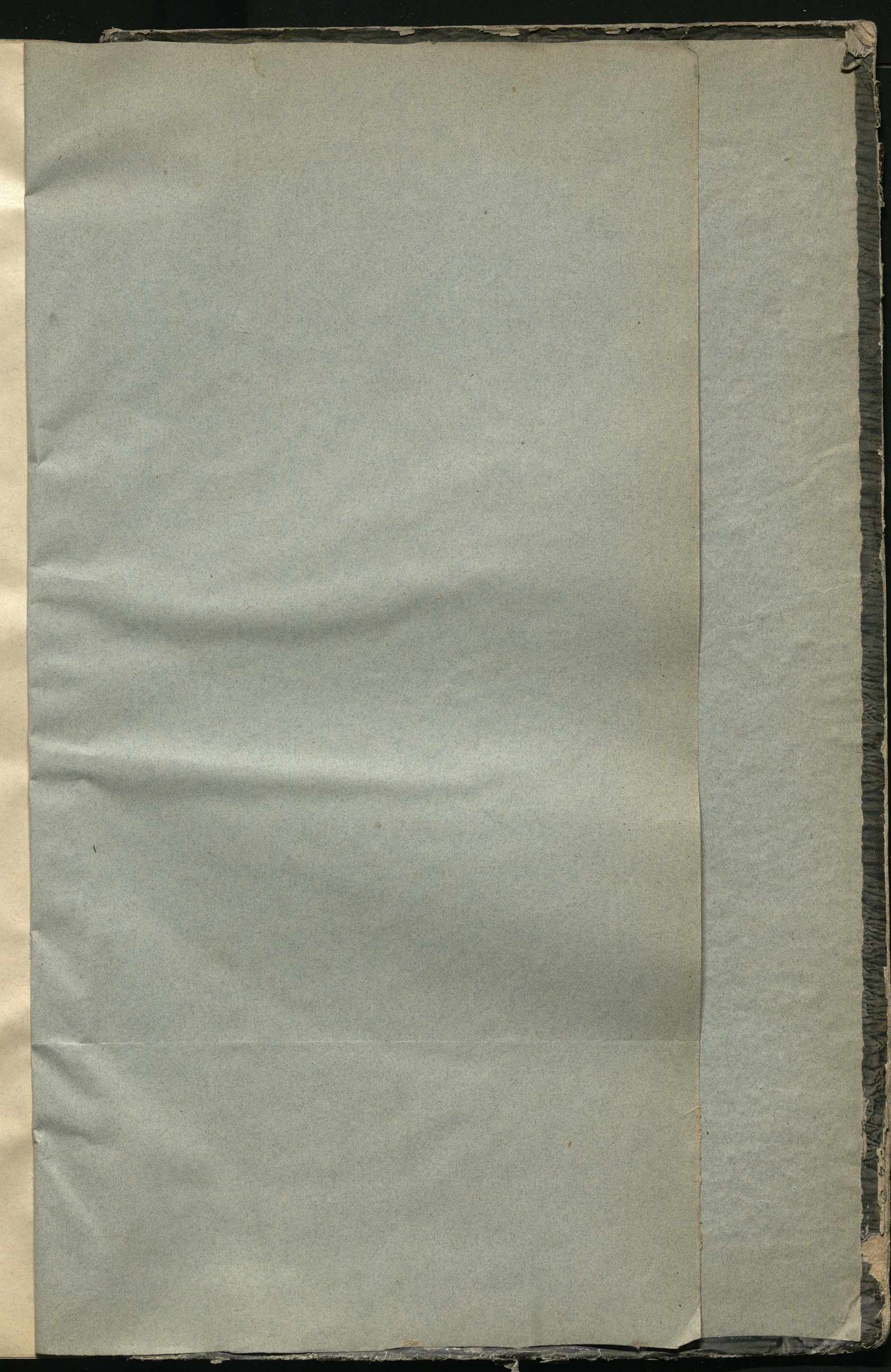
ezyścię Manifestuemy się. *Antoni Xiążę Ordynat Sułkowski, W. K. G. L. manu propria. Stanisław Szczęsny Potocki, Woiewoda Ziem Ruskich. Franciszek Xawery Branicki, Hetman Wielki Koronny. Ignacy Potocki, Marszałek N. W. X. Litt: Stanisław Xiążę z Prus Jabłonowski, Poseł Poznański. Jan Nepomucen Gurowski, Starosta Kolki, Poseł Woiewodztwa Kaliskiego. Jan Suchorzewski, Woyski Wschowski, Poseł Woiewodztwa Gnieźnieńskiego. Michał Moszczeński, Poseł Woiewodztwa Gnieźnieńskiego. Celestyn Czaplic, Poseł Woiewodztwa Kiiowskiego. Jan Nepomucen Rybiński, Poseł Kiiowski. Jan Swiękowski, Poseł Kiiowski. Zaiączek, Poseł Kiiowski. Kon: Jamkowski, Poseł Kiiowski. Kaetan Kurdwanowski, Poseł Woiewodztwa Wołyńskiego. Thad: Błędowski, Poseł Woiewodztwa Wołyńskiego. Kazimierz Zaleski, P. G. Ł. Poseł Woiewodztwa Lubelskiego. Kazimierz Xiążę Sapieha, G. A. Litt: Poseł Woiewodztwa Brzeskiego. Adam Moszczeński, Cho: Win: Poseł Woiewodztwa Braclawskiego. Antoni Stanisław Xiążę Swiatopelk Czetwertynski, Poseł Braclawski. Jerzy Potocki, Poseł Braclawski. Wincenty Potocki, Podkomorzy Koronny, Poseł Woiewodztwa Braclawskiego. Adam Rzewuski, Poseł Braclawski. Benedykt Hulewicz, Pifarz Ziemski Włod: Poseł Woiewodztwa Czerniechowskiego. Jozef Xiążę Jabłonowski, Poseł Czerniechowski. Antoni Skinder, Przes Ziem: i Poseł Lidzki. Ludwik Sobolewski, Poseł z Powiatu Lidzkiego, manu propria. In parata Copia subscripta porre-
 serunt ac eandem Manifestationem Illustres Magnifici comparentes his-
 etiam in Actis subscripserunt.*

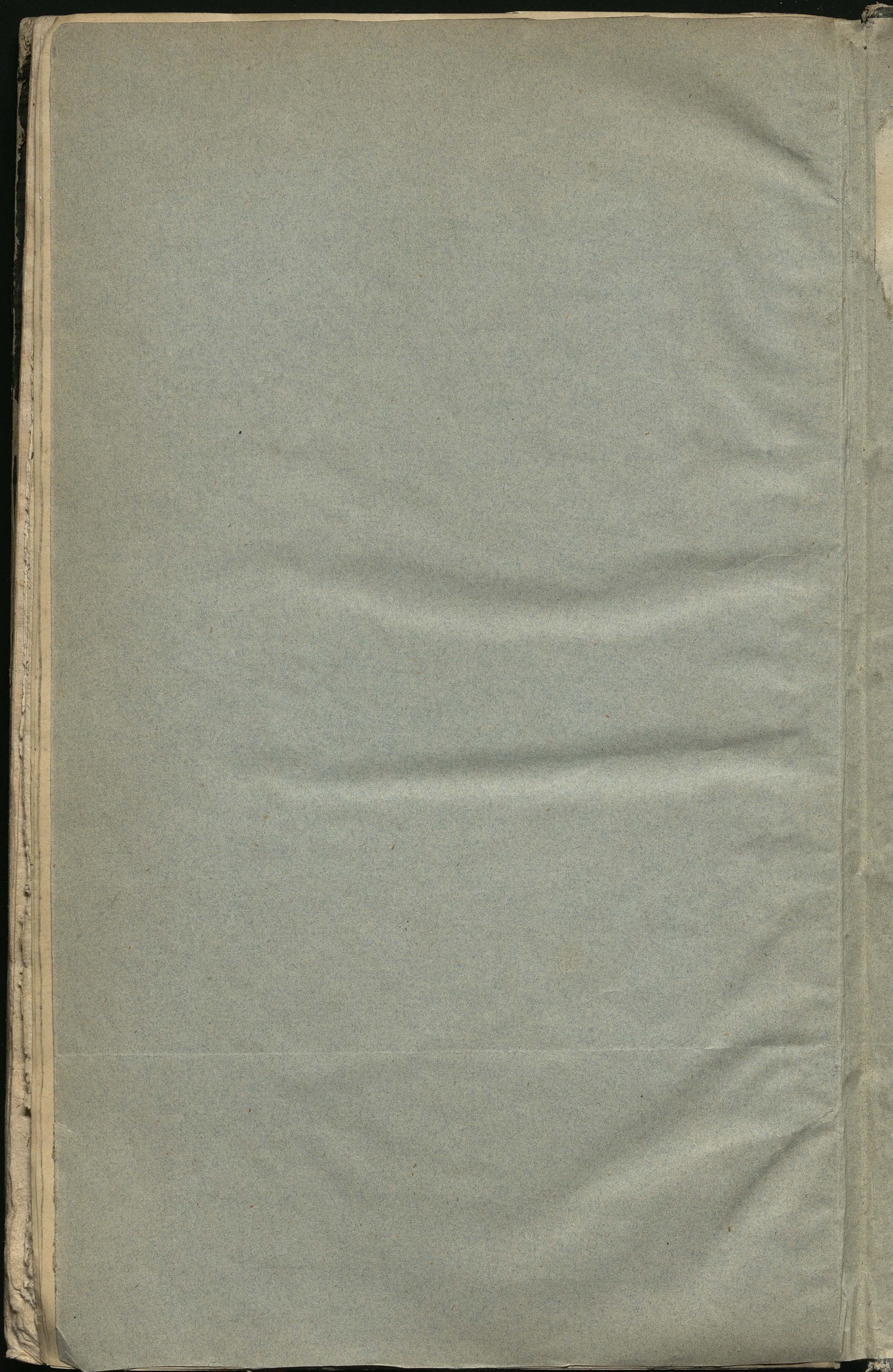
PUCHALA.

Legi juxta Acta

PLUSKWIŃSKI.

*W Drukarni P. DUFOUR. Konsyliarza Nadwornego, Drukarza
 J. K. Mei, i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow.*





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

